

Sygn. akt IV Ca 327/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Wanda Dumanowska

Sędziowie SO: Elżbieta Jaroszewicz (spr.), Mariusz Struski

Protokolant: Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa O. B. (1)

przeciwko W. B.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego

w Człuchowie III Wydziału Rodzinnego z dnia 8 kwietnia 2013r., sygn. akt III RC 284/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 i 3 w ten sposób, że:

- a) zasądzone w pkt 1 alimenty od pozwanego W. B. na rzecz małoletniego powoda O. B. (1) obniża do kwoty po 600 zł (słownie: sześćset złotych) miesięcznie i oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- b) ustaloną w pkt 3 kwotę obniża do kwoty 60 zł (słownie: sześćdziesiąt złotych);

2. oddala apelację w pozostałym zakresie.

Sygn. akt IV Ca 327/13

UZASADNIENIE

Przedstawiciel ustawowy małoletniego powoda O. B. (1), D. P., wniosła do Sądu Rejonowego w Człuchowie pozew o podwyższenie alimentów na rzecz małoletniego powoda od pozwanego W. B. z kwoty 500 zł miesięcznie do kwoty po 800 zł miesięcznie, poczynając od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu matka powoda podała, że pozwany W. B., mocą wyroku rozwodowego Sądu Okręgowego w Słupsku, wydanego w sprawie I RC 1211/06, został zobowiązany do płacenia na rzecz syna alimentów w wysokości po 500 zł miesięcznie. Pozwany jednak od 2 lat nie utrzymuje z synem żadnych kontaktów, nie interesuje się jego wychowaniem, nauką, ani zdrowiem, ani też nie przekazuje mu żadnych prezentów. Zdaniem przedstawicielki, z uwagi na realizowanie obowiązku szkolnego przez małoletniego powoda, wzrost jego potrzeb i kosztów utrzymania z tym związanych alimenty winny zostać podwyższone.

W odpowiedzi na pozew W. B. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Swoje stanowisko argumentował tym, że nie posiada takich możliwości finansowych, aby uiszczać na rzecz małoletniego syna wyższe alimenty niż dotychczas zasądzone, ponieważ ponownie zawarł związek małżeński z I. B., z którą wychowuje dwójkę wspólnych małoletnich dzieci. Nadto pozwany podał, że pozostaje z żoną

w ustawowej wspólności majątkowej, lecz jego jedynym majątkiem jest samochód osobowy z 1994r. o wartości około 3.500zł. Mieszka razem z żoną w jej domu, który został zakupiony przez nią jeszcze przed ślubem ze środków finansowych pochodzących ze wspólnie zaciągniętego kredytu. Wskazał, że dom ten wymaga gruntownego remontu, na co obecnie nie stać rodziny pozwanego, która zmuszona jest pożyczać pieniądze na zaspokajanie bieżących potrzeb rodziny. Dodał nadto, że jego żona nie pracuje, ponieważ zajmując się wychowaniem dzieci, dlatego też cały ciężar utrzymania rodziny spoczywa na nim. Pozwany wyjaśnił, że pracuje za granicą, jako rzeźnik - wykrawacz i otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie od 700 € do 1.579,29 € miesięcznie, tj. od około 2.800 zł do 6.000 zł miesięcznie, z czego 800 zł przeznaczają na swoje utrzymanie, gdy pracuje poza krajem. Zdaniem W. B., łączny koszt utrzymania jego czteroosobowej rodziny wraz z dojazdami do pracy i jego utrzymaniem w czasie pobytu za granicą, przy uwzględnieniu uiszczanej przez pozwanego na rzecz syna O. renty alimentacyjnej, wynosi 3.756 zł miesięcznie. W ocenie pozwanego, matka powoda, jako osoba pracująca w osiedlowej aptece, nie ponosi kosztów dojazdu do pracy, a wykształcenie technika farmaceuty umożliwia jej uzyskiwanie dochodu pozwalającego na zaspokojenie potrzeb powoda, zwłaszcza, że koszty stałych opłat za mieszkanie rozkładają się na nią i jej obecnego partnera i dodatkowo korzysta z pomocy rodziców oraz siostry.

W dniu 21 grudnia 2012r. na rozprawie, D. P. ograniczyła żądanie do kwoty 700zł. Pozwany jednak nie wyraził zgody na propozycję ugody i oświadczył, iż zgodziłby się płacić alimenty po 600zł miesięcznie.

Rozpoznając w I instancji Sąd Rejonowy w Człuchowie ustalił, że w dniu 30 kwietnia 2005r. D. B. i W. B. zawarli związek małżeński, a (...) urodził się O. B. (1). Sąd Okręgowy w Słupsku, wyrokiem z dnia 8 lutego 2007r., rozwiązał ten związek przez rozwód, orzekając, że winę za rozkład pożycia małżeńskiego ponosi pozwany. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim O. B. (1) Sąd powierzył matce dziecka,

a pozwanemu władzę rodzicielską ograniczył do współdecydowania o istotnych sprawach dziecka, w szczególności dotyczących miejsca pobytu, wyboru kierunku nauki i zawodu. Nadto Sąd zobowiązał obie strony do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletniego syna stron i zasądził od W. B. na rzecz małoletniego O. tytułem alimentów kwoty po 500zł. miesięcznie.

Następnie Sąd I instancji ustalił, że w marcu 2008r. W. B. wniósł pozew przeciwko małoletniemu O. B. (1) o obniżenie alimentów z kwoty 500zł miesięcznie do kwoty po 250zł miesięcznie, jednak Sąd Rejonowy w Człuchowie, wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2008r., powództwo to oddalił. Również Sąd Okręgowy w Słupsku, wyrokiem z dnia 15 maja 2009r., wydanym w sprawie IV Ca 155/09, oddalił apelację W. B. od wyroku Sądu Rejonowego.

Z ustaleń Sądu wynika także, że pozwany od 2005r. pracował w Niemczech, gdzie poznał swoją przyszłą żonę I. K..

W 2008r. pozwany otrzymywał wynagrodzenie w wysokości od 4.000 zł do ponad 5.000 zł miesięcznie. W dniu 16 września 2007r., wówczas jeszcze konkubina pozwanego, urodziła ich wspólne dziecko W. B.. W dniu 7 czerwca 2008r. W. B. i I. K. zawarli związek małżeński.

W dalszej kolejności Sąd meriti ustalił, że obecna małżonka pozwanego posiada zawód technik kelner, barman. Od czasu urodzenia się małoletniego W. B. nie pracuje zawodowo. Wcześniej, do marca 2008r., pracowała w Niemczech na stanowisku wykrawacz – rozbieracz mięsa i z tego tytułu otrzymywała wynagrodzenie w wysokości około 3.000 zł. Później przebywała na urlopie macierzyńskim, a następnie na urlopie wychowawczym, zaś od maja 2008r. była osobą bezrobotną, otrzymującą zasiłek dla bezrobotnych w kwocie 551,80 zł brutto.

W dniu 23 marca 2012r. I. B. urodziła drugie dziecko, S. B.. Jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego, I. B., w lutym 2007r. kupiła lokal mieszkalny, położony w G. przy ul. (...), o powierzchni łącznej około 150m², za

kwotę 140.000zł. Pomimo, iż żona pozwanego jest jedynym właścicielem domu i działki, to pozwany spłaca raty kredytu, które wynoszą około 800-900 zł miesięcznie. Pozwany ponosi koszty utrzymania mieszkania w stosunku miesięcznym: po 200zł za energię elektryczną i za ogrzewanie gazowe, przy czym zimą koszt ogrzewania wynosi 600 zł miesięcznie, 76 zł za abonament RTV, 460 zł za utrzymanie 2 telefonów, 80 zł za Internet, 200 zł za wodę i nieczystości.

Następnie Sąd Rejonowy ustalił, że małoletni O. B. (1), w sierpniu 2013r. ukończy (...), uczęszcza do I klasy szkoły podstawowej, uczy się bardzo dobrze. W związku z rozpoczęciem roku szkolnego, D. P. na zakup książek, podręczników, ćwiczeń, ubrań – wydała około 1.200 zł. Powód jest dzieckiem zdrowym. Utrzymanie miesięczne powoda kształtuje się na poziomie około 1000 zł. Małoletni nie otrzymuje zasiłku rodzinnego, który aktualnie wynosi 106 zł. miesięcznie, ponieważ zarobki jego matki, gdy pracowała zawodowo, przekraczały kryteria dochodowe, tj. 504 zł na osobę. Matka małoletniego powoda, D. P. nie wyszła ponownie za mąż, żyje w związku faktycznym z T. K., który pracuje i zarabia od 4.000 zł do 5.000 zł miesięcznie, a na swoje utrzymanie przekazuje D. P. 800 zł miesięcznie i partycypuje w połowie opłat związanych z wynajętym mieszkaniem, przekazując matce powoda na ten cel 650 zł miesięcznie.

Sąd I instancji ustalił także, że D. P. pracowała w aptece na stanowisku technik farmaceuta i otrzymała z tego tytułu wynagrodzenie

w wysokości około 2.000 zł miesięcznie, przy czym w listopadzie 2012r., z uwagi na zwolnienie lekarskie, otrzymała kwotę 495,10 zł. Od grudnia 2012r. matka małoletniego powoda jest osobą bezrobotną z prawem do zasiłku dla bezrobotnych. Wraz z synem i konkubentem zamierza przeprowadzić się do P..

Ponadto Sąd meriti ustalił, że W. B. bardzo rzadko odwiedzał syna, a od jego 5-tych urodzin zerwał z nim wszelkie kontakty, nie przysyła kartek okolicznościowych, prezentów, nie telefonuje, nie odwiedza syna w szkole.

Pozwany z zawodu jest rzeźnikiem – wędliniarzem, ma 32 lata, od wielu lat pracuje w firmach polskich, wykonując pracę na terenie Niemiec. We wrześniu 2012r. pozwany zarobił 982,59 € tj. ok 4.000zł, w październiku 2012r. zarobił (...),40 €– tj. ponad 5.500zł, a w listopadzie 2012r. zarobił (...),29 €, tj. około 6.330zł. W grudniu 2012r. pozwany otrzymał wynagrodzenie w kwocie 2722,66 zł (netto), w styczniu 2013r. w kwocie (...),15zł (netto) a w lutym 2013r. w kwocie 4575,40zł netto.

Biorąc za podstawę powyższe ustalenia Sąd Rejonowy powołał się na treść art. 135 § 1 i 2 k.r.o Zauważył jednocześnie, że alimenty na rzecz małoletniego O. B. (2) zostały zasądzone w lutym 2007r.

w wysokości 500zł miesięcznie, a od tego czasu upłynął znaczny okres, usprawiedliwiający, zdaniem Sądu, konieczność dokonania aktualizacji wysokości renty alimentacyjnej. Wskazał, że za takim stanowiskiem przemawia również wiek powoda, realizowanie przez niego obowiązku szkolnego, jego rozwój fizyczny i intelektualny, powodujący wzrost jego usprawiedliwionych potrzeb. Ponadto Sąd I instancji dostrzegł, że pozwany dba o rozwój intelektualny i fizyczny syna z drugiego związku, W. B., opłacając mu m.in. lekcje języka angielskiego, kurs tańca, kupując mu kolorowanki, zabawki i książki, które czytuje wspólnie z synem przed snem.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy podniósł, że cały ciężar wychowania małoletniego powoda spoczywa wyłącznie na matce, D. P., która obecnie ponosi znacznie wyższe koszty utrzymania syna. Pozwany natomiast, za 3 miesiące (grudzień 2012r., styczeń i luty 2013r.) zarobił średnio 4.500zł miesięcznie netto, co oznacza, że może łożyć na rzecz syna alimenty po 700 zł miesięcznie, zważywszy na fakt, że z zeznania podatkowego za 2011r. wynika, iż pozwany zarobił średnio około 6.000zł miesięcznie. Rozstrzygając powyższe kwestie, Sąd miał także na uwadze, że matka małoletniego O. B. (1) wykazała, iż koszt jego utrzymania wynosi 1.000 zł miesięcznie, co potwierdził także pozwany. Wskazał nadto, że obecna małżonka pozwanego może w niedalekiej przyszłości ponownie podjąć pracę zarobkową, ponieważ młodszy syn pozwanego S. B. w marcu 2013r. ukończył 1 rok życia. Jednocześnie zauważył, że pozwany spłacając zaciągnięty kredyt na dom, który kupiła jego żona, czyni nakłady na nieruchomości niebędącą jego własnością, w wysokości około 890 zł miesięcznie.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy podwyższył alimenty na rzecz małoletniego powoda W. B. z kwoty 500 zł miesięcznie do kwoty po 700 zł miesięcznie, poczynając od dnia 20 listopada 2012r.,

a z uwagi na cofnięcie powództwa ponad kwotę 700 zł, umorzył w tym zakresie postępowanie. O kosztach orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., zaś w części zasądzonej alimenty nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Z takim stanowiskiem Sądu I instancji nie zgodził się pozwany wnosząc apelację, w której zaskarżył w całości wyrok Sądu Rejonowego zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że posiada on możliwości zarobkowe i majątkowe, umożliwiające mu zapłatę alimentów na rzecz małoletniego powoda w zasądzonej zaskarżonym wyrokiem wysokości w sytuacji, gdy jest on w stanie uiszczać alimenty jedynie w wysokości 500 zł miesięcznie.

W konkluzji tak postawionego zarzutu wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z zastrzeżeniem, aby był to inny Sąd Rejonowy niż

w C.. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od matki powoda na jego rzecz zwrot kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji podał, że Sąd Rejonowy przywiązał nadmierną uwagę do jego średnich zarobków, które są bardzo zróżnicowane i wynoszą od 2.800 zł do 6.000 zł, lecz należy pomniejszyć je o koszty dojazdu do pracy na terenie Niemiec i powrotów na weekendy do rodziny, tj. o kwotę 1.600 zł. Z pozostałej kwoty pozwany musi zapewnić utrzymanie dla swojej czteroosobowej rodziny, ponosić koszty utrzymania mieszkania i obsługi kredytu oraz uiszczać alimenty na rzecz małoletniego powoda. Ponadto podniósł, że wbrew przekonaniu Sądu okoliczność, iż jego małżonka jest osobą zarejestrowaną w urzędzie pracy, jako osoba bezrobotna, nie oznacza jeszcze, że w niedalekiej przyszłości może podjąć zatrudnienie, ponieważ dotychczas otrzymywała jedynie oferty podjęcia stażu lub pracy za minimalne wynagrodzenie. W związku jednak z koniecznością zapewnienia opieki nad dziećmi, odbioru starszego syna z przedszkola, sezonowymi zachorowaniami synów, brakiem w miejscu zamieszkania placówek opiekuńczych, podjęcie takiej pracy byłoby niekorzystne dla dobra jego rodziny. Pozwany odwołał się także do okoliczności, że matka powoda ułożyła sobie życie z nowym partnerem, z którym, w jego ocenie, tworzy wspólnotę gospodarczą. Nadto, zdaniem pozwanego, gdyby sytuacja finansowa D. P. była trudna, zapewne podjęłaby pracę zarobkową, natomiast w opiece nad małoletnim powodem pomaga jej rodzina, która zamieszkuje

w tej samej miejscowości. Dodał także, że brak kontaktów z synem jest wynikiem konfliktu pomiędzy nim, a byłą żoną i jej rodziną, którego nie chce nasilać. Ze względu natomiast na fakt, że pozwany ma na utrzymaniu dwójkę małoletnich dzieci, a obowiązek materialnego utrzymania dziecka nie powinien przekraczać 50% jego usprawiedliwionych potrzeb, które Sąd Rejonowy wyliczył na kwotę 1.000 zł miesięcznie, to w jego ocenie jego wkład w utrzymanie małoletniego powoda powinien zostać ograniczony do kwoty 500 zł miesięcznie. W przeciwnym razie konieczność zapewnienia potrzeb powoda spowoduje niedostatek po stronie młodszych synów pozwanego. Natomiast, odnosząc się do podniesionej przez Sąd okoliczności łożenia na nieruchomości, niebędącą jego własnością, pozwany wyjaśnił, że decyzja

o zakupie mieszkania podyktowana była atrakcyjnością ceny, a w chwili jego zakupu nie mógł przewidzieć, kiedy zakończy się sprawa rozwodowa.

W odpowiedzi na apelację przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest częściowo uzasadniona.

Ustalenia faktyczne, istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, poczynione przez Sąd Rejonowy w zasadniczej części są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne, za wyjątkiem ustaleń, co do aktualnych możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że rozważania, które doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, iż należy zmienić zaskarżony wyrok i obniżyć alimenty, ustalone przez Sąd I instancji, z kwoty 700 zł do kwoty 600 zł miesięcznie, oparte zostały na dyspozycji art. 138 kodeksu k.r.o. oraz art. 135 § 1 i 2 k.r.o.

W myśl art. 138 k.r.o. każda ze stron obowiązku alimentacyjnego może żądać jego zmiany, jeżeli nastąpiła zmiana w dotychczasowych stosunkach. Przyjęło się uważać, że zmiany muszą mieć charakter zmian istotnych i muszą one nastąpić w okresie od ostatniego orzeczenia o alimentach. Ustalony natomiast zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych – w razie zmiany stosunków, tj. w razie istotnego zmniejszenia się lub ustania możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotnego zwiększenia się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego (art. 138 k.r.). Zauważyć jednak należy, że zmiana świadczeń alimentacyjnych, o której mowa powyżej nie może być dokonana w oderwaniu od kryteriów określonych w art. 135 § 1 k.r.o., tj. usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, których zaspokojenie zapewni mu odpowiedni do wieku rozwój fizyczny i duchowy oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, które określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby on, wykorzystując należycie swoje siły i kwalifikacje.

Kierując się tymi rozważaniami, zdaniem Sądu Okręgowego kwota 600 zł miesięcznie jest obecnie kwotą odpowiednią do potrzeb małoletniego powoda, jak również kwotą odpowiednią do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego, jako osoby zobowiązanej do alimentacji syna, uwzględnia również sytuację materialną matki powoda.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że od czasu zasądzenia na rzecz małoletniego O. B. (1) alimentów wyrokiem rozwodowym Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 8 lutego 2007r. upłynęło już ponad 6 lat. Powód jest obecnie uczniem I klasy szkoły podstawowej, uczy się bardzo dobrze. Z rozpoczęciem obowiązku szkolnego niewątpliwie wzrosły jego usprawiedliwione potrzeby, związane z koniecznością zapewnienia mu podręczników szkolnych oraz szkolnej wyprawki. Również obecny wiek chłopca determinuje konieczność zapewnienia mu rozwoju psycho – fizycznego na poziomie większym niż miało to miejsce 6 lat temu. Doświadczenie życiowe wskazuje, że uległy zwiększeniu potrzeby powoda w zakresie żywienia, odzieży oraz środków czystości i higieny osobistej. Z powyższych względów, zdaniem Sądu Odwoławczego, zasądzone na rzecz małoletniego powoda alimenty należało podwyższyć.

Nie można jednak w niniejszej sprawie tracić z pola widzenia okoliczności, że pozwany, poza obowiązkiem łożenia na utrzymanie małoletniego powoda, ma również na swoim wyłącznym utrzymaniu czteroosobową rodzinę. Jego obecna małżonka jest osobą niepracującą, opiekującą się dwójką małoletnich dzieci, sześciolatnim W. oraz rocznym S.. Dostrzec należy, że małoletni S. B. ma prawo, z uwagi na swój wiek, do osobistej opieki matki, dlatego też zarzut matki małoletniego powoda wskazujący, że I. B. powinna podjąć pracę, jest nieuzasadniony.

Ponadto należy mieć na uwadze, że pozwany mieszka w Polsce wraz z rodziną, lecz pracuje w Niemczech. Okolicznością powszechnie znaną jest natomiast, że średnie wynagrodzenie za pracę świadczoną za granicą jest zdecydowanie wyższe od średniego wynagrodzenia w Polsce, jednak koszty utrzymania są nieporównywalne z kosztami życia w kraju. Nie można zatem w sposób matematyczny przeliczać wynagrodzenia, osiąganego przez pozwanego bez uwzględnienia kosztów jego utrzymania w Niemczech oraz przejazdów do pracy i z pracy zwłaszcza, że pozwany wraca do Polski na weekendy, aby móc poświęcić czas rodzinie. Ze względu zaś na fakt, że małżonka pozwanego obecnie nie pracuje, to na nim spoczywają zobowiązania finansowe, wynikające z zakupu mieszkania i konieczności terminowego regulowania rat kredytu w wysokości 890 zł miesięcznie. Wydatki te należy uznać za usprawiedliwione, ponieważ wynikają z konieczności zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny pozwanego.

Powyższe prowadzi do konstatacji, że sytuacja rodzinna i finansowa pozwanego nie pozwala na pełną aprobatę stanowiska Sądu Rejonowego, iż jest on w stanie łożyć na utrzymanie powoda 700 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu Okręgowego, kwota ta jest wygórowana i nie uwzględnia w sposób dostateczny sytuacji rodzinnej pozwanego.

Równocześnie Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w ostatnim czasie poprawiła się sytuacja zarobkowa przedstawicielki ustawowej, która przeprowadziła się do większej miejscowości i podjęła zatrudnienie w aptece w S.. Dzięki uzyskiwanym dochodom może więc w większym zakresie, aniżeli dotychczas, zaspokajać materialne potrzeby syna, zważywszy, że obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka spoczywa na każdym z rodziców, a matka małoletniego powoda jedynie w części wyczerpuje obowiązek alimentacyjny wobec syna osobistymi staraniami o jego utrzymanie i wychowanie. Ponadto podkreślić należy, że granicą obowiązku alimentacyjnego zobowiązanego są zawsze jego możliwości zarobkowe, chociażby w tym granicach nie zostały zaspokojone wszystkie potrzeby uprawnionego. Te zaś są obecnie ograniczone i nie uzasadniają obowiązku w kwocie 700 zł, zwłaszcza, że sama matka powoda wskazała, jako koszt miesięcznego utrzymania syna, kwotę 1.000 zł miesięcznie.

Z tego też powodu należało ocenić obowiązek alimentacyjny pozwanego, ustalony przez Sąd Rejonowy na poziomie 70% wskazanej przez matkę małoletniego powoda kwoty jako nadmierny.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok obniżając zasądzoną w nim kwotę 700 zł do kwoty 600 zł miesięcznie, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Z uwagi na wynik postępowania apelacyjnego obniżył kwotę ustaloną w pkt 3 zaskarżonego wyroku z kwoty 120 zł do kwoty 60 złotych. W pkt 4 zniósł wzajemnie koszty procesu stosownie do treści art. 100 kpc.

Natomiast dalej idącą apelację, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił.